

Wraz z wekslem pozwani podpisali deklarację wekslową, w której złożyli do dyspozycji powoda weksel własny in blanco celem zabezpieczenia spłaty wszelkich zobowiązań zaciągniętych wobec powoda. Pozwani upoważnili powoda do uzupełnienia załączonego weksla na sumę i walutę odpowiadającą kwocie i walucie całości należności przysługującej (...) Spółce Akcyjnej wraz z odsetkami oraz związanymi kosztami sądowymi, poniesionymi przez (...) Spółkę Akcyjną, w przypadku gdy Wystawca nie wykona jakiegokolwiek ze zobowiązań wobec (...) Spółki Akcyjnej. W deklaracji wskazano, że pozwany może opatrzyć weksel klauzulą „bez protestu” według swego uznania określić termin i miejsce płatności weksla.

Powód zobowiązał się, że zawiadomi wystawcę o uzupełnieniu weksla listem poleconym, wysłanym najpóźniej na 7 dni przed terminem płatności weksla na adres Wystawcy. W dniu 7 października 2016 roku, powód wypełnił weksel na sumę 34 463,54 zł wystawiony przez J. W. i M. W., ze zobowiązaniem zapłaty wyżej wskazanej sumy w dniu 17 października 2016 roku. Wypełnienie weksla zostało poprzedzone wezwaniem pozwanych do wykupu weksla.

Ustaliwszy powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy w Łęczycy uznał za wiarygodny zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów, w tym również dokumentu o uznaniu długu podpisany przez pozwane, datowany na dzień 1 marca 2016 roku, i oparł się na nich dokonując ustaleń faktycznych. Dowody z dokumentów potwierdzają fakty przedstawiane przez strony i nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności.

Dokonawszy powyżej przedstawionej oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I Instancji uznał, że powództwo jest zasadne, a tym samym nakaz zapłaty został wydany prawidłowo i dlatego należało go utrzymać w całości w mocy.

Sąd Rejonowy w Łęczycy szeroko omówił podstawę prawną rozstrzygnięcia (485 § 2 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c. w zw. z art. 103 i 104 i 9 i 32, 33 i 38 i 48 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe - Dz. U. z 1936 roku, nr 37, poz. 282), transponując ją na realia ustalonego stanu faktycznego w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli w dniu 20 listopada 2017 roku pozwane, reprezentowani przez pełnomocnika w osobie adwokata P. B., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 12 września 2017 roku w sprawie o sygn. akt I C 149/17 w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwane zarzuciły naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie apelującego Sąd Rejonowy w Łęczycy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, iż strona pozwana wbrew obowiązkom wynikającym z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie wykazała w żaden sposób, aby dokument prywatny podpisany przez pozwane, mający charakter uznania długu był podrobiony lub przerobiony. Nadto, apelujący zarzucili pominięcie wpłat dokonanych przez pozwanych udokumentowanych pokwitowaniami KP, podczas gdy pozwani przedstawili pokwitowania KP potwierdzające fakt zapłaty faktur VAT.

Kolejnym podniesionym przez skarżących zarzutem było naruszenie przez Sąd I Instancji art. 253 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wbrew obowiązkom wynikającym z treści art. 253 k.p.c. strona pozwana nie zaprzeczyła skutecznie prawdziwości dokumentu prywatnego podpisanego przez pozwane, gdy tymczasem pozwani przedstawili obszerną argumentację na okoliczność przerobienia tego dokumentu przez stronę powodową.

Nadto, apelujący podnieśli, iż Sąd Rejonowy w Łęczycy naruszył art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów z dokumentów prywatnych przedstawionych przez powoda w dniu 4 lipca 2017 roku w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, a następnie na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2017 roku, które to dokumenty w ocenie pozwanych należało uznać za spóźnione w rozumieniu przepisów o prekluzji dowodowej i procesowej.

Pozwani zarzucili również wydanemu przez Sąd Rejonowy w Łęczycy rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 554 k.c., poprzez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że do roszczenia powoda nie ma zastosowania

2-letni termin przedawnienia wskazany w tym przepisie, lecz zastosowanie ma 3-letni termin przedawnienia wymieniony w art. 118 k.c.

Wobec zgłoszonych zastrzeżeń, apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie zarzutów od nakazu zapłaty i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwani wnieśli również o zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie ich w całości z kosztów sądowych – w zakresie opłaty od apelacji.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe skarżący podnieśli, że okoliczności faktyczne sprawy zostały ustalone przez Sąd Rejonowy w Łęczycy w sposób odbiegający od prawdy. Jak wskazali Sąd pominął okoliczność, że faktury z dnia 11 marca 2016 roku oraz z dnia 12 marca 2016 roku nie mogły być objęte oświadczeniem o uznaniu długu z dniem 1 marca 2016 roku i między innymi z tego powodu dokument ten jest niewiarygodny. Nadto wskazali, że budzą wątpliwości data i miejsce podpisania tego dokumentu oraz okoliczność, iż powód nie zauważył, że oświadczenie podpisane przez pozwanych odnosiło się do faktur nieistniejących w dniu 1 marca 2016 roku. Apelujący zwrócili uwagę na niesłuszne w ich ocenie twierdzenia powoda, iż pozwani wpisali na oświadczeniu o uznaniu długu datę 1 marca 2016 roku, aby skutecznie podnieść zarzut przedawnienia. Skarżący podnieśli nadto, iż brak było podstaw do zaliczenia przez powoda zapłaconych faktur na poczet wcześniej wymagalnych zobowiązań, tj. z okresu od 26 lipca 2013 roku do 14 grudnia 2013 roku, jednocześnie zwracając uwagę na fakt, iż przedstawione przez nich potwierdzenia zapłaty – pokwitowania KP, obejmowały faktury będące przedmiotem pozwu.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy zwolnił pozwanych M. W., J. W. i P. W. od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w Łęczycy. W pełni się też do nich odwołuje, bez konieczności ponownego przytaczania ich w tej części uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 roku, sygn. akt I CSK 290/15, Legalis nr 1508357).

Argumenty skarżącego koncentrowały się na wykazaniu sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Autorzy apelacji w szczególności akcentowali nieprawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I Instancji dotyczące prawdziwości dokumentu o uznaniu długu podpisanego przez pozwane, datowanego na dzień 1 marca 2016 roku oraz na pominięciu wpłat dokonanych przez pozwanych, udokumentowanych pokwitowaniami KP. Skarżący przede wszystkim starali się wykazać w apelacji, iż skutecznie obalili domniemanie prawdziwości powyższego dokumentu prywatnego, jednocześnie podnosząc, iż dowód z tego dokumentu nie powinien być brany pod uwagę w toku postępowania jako spóźniony w rozumieniu przepisów o prekluzji dowodowej i procesowej.

W świetle powyższego, głównym zarzutem apelacyjnym było przede wszystkim naruszenie przez Sąd I instancji przepisów procesowych, a mianowicie art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie proponując własną, odmienną, ocenę przeprowadzonych dowodów.

Rozważając powyższy zarzut należy w pierwszej kolejności wskazać, iż granice oceny dowodów dokonywanej w oparciu o art. 233 k.p.c. wyznaczone są przez trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje

dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (wyrok SN z 20.8.2002 r., II UKN 555/01, Legalis nr 79807).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyrok SN z 9.12.2009 r., IV CSK 290/09, Legalis nr 309976).

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (zob. postanowienie SN z 23.1.2001 r., IV CKN 970/00, Legalis nr 278075).

Biorąc pod uwagę powyższe, zakwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, Lex 53136).

Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1466/13, Lex 1342419).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I Instancji dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W swoich rozważaniach odniósł się do poszczególnych dowodów.

W niniejszej sprawie pozwane dokonały uznania długu w dniu 1 marca 2016 roku oraz potwierdzenia salda na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Pozwane – przez okres objęty pozwem- niewątpliwie miały niezrealizowane zobowiązania wobec powoda. Wskazują na to daty poszczególnych porozumień oraz zawarte w nich kwoty.

I tak po wystawieniu deklaracji wekslowej – co miało miejsce w dniu 28 lutego 2013 roku – pozwane podpisały kolejną umowę, w dniu 17 grudnia 2013 roku. Na ten dzień zobowiązania współniczek wynosiły 45.896,76 złotych i obejmowały okres od 26 lipca do 14 grudnia 2013 roku.

Następnie, w dniu 1 marca 2016 roku pozwane podpisały oświadczenie o uznaniu długu na kwotę 35.359,58 złotych. Obejmowało ono należności z faktur za okres od 23 stycznia 2014 roku do 12 marca 2016 roku.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż dochodzona pozwem kwota, czyli 33. 463,54 złote i tak jest mniejsza niż kwota wskazana w oświadczeniu długu i to nawet po pomniejszeniu o kwoty z dwóch faktur które noszą datę po 1 marca 2016 roku (faktury (...)).

W przekonaniu Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości treść dokumentu będącego oświadczeniem o uznaniu długu co do kwoty i wymagalności roszczenia. Podkreślić należy, że strony nie kwestionowały podpisów złożonych przez pozwane pod przedmiotowym oświadczeniem, a jedynie datę wystawienia dokumentu, która jednak nie skutkuje nieważnością całej czynności prawnej.

Nadto, dowody wpłat KP przedstawione przez pozwanych nie stanowią wystarczającego dowodu, że pozwani spełnili wobec powoda świadczenia zabezpieczone wekslem, ponieważ tylko nieliczne z nich noszą numery faktur, zaś większość zawiera adnotacje „za kolejne”, które to nie identyfikują w sposób wystarczający transakcji, których dotyczą i nie sposób powiązać ich z konkretnymi fakturami.

Konkludując, przedstawiona zaś przez skarżącego ocena przeprowadzonych dowodów stanowi własną, korzystną dla niego interpretację faktów. Wobec tego co wskazano, nie można Sądowi I Instancji zarzucać braku logiki, ani odniesienia do wskazań doświadczenia życiowego. Zarzuty apelacji w tym zakresie stanowią zatem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego i tym samym nie mogą doprowadzić do uchylenia bądź zmiany kwestionowanego orzeczenia.

Sąd Okręgowy przyjął za Sądem Rejonowym w Łęczycy, iż wbrew obowiązkom wynikającym z treści art. 253 k.p.c. strona pozwana nie zaprzeczyła skutecznie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia o uznaniu długu, datowanego na dzień 1 marca 2016 roku, podpisanego przez pozwane. Pamiętać należy, że na stronie, która dokument prywatny podpisała, spoczywa - stosownie do art. 253 k.p.c. - obowiązek obalenia domniemania, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie od niej nie pochodzi (wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 668/98, LEX nr 51054).

Strona pozwana wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie wykazała w żaden sposób, aby ten dokument był podrobiony lub przerobiony.

Podkreślić należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) / wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r. sygn. akt I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44/.

W niniejszej sprawie skarżący nie sprostali powyższemu obowiązkowi, to jest nie zaprzeczyli skutecznie prawdziwości dokumentu prywatnego podpisanego przez pozwane, będącego oświadczeniem o uznaniu długu. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy w Łęczycy pozwane nie kwestionowały podpisów złożonych przez nie pod przedmiotowym oświadczeniem, a jedynie datę podpisania dokumentu. Chociaż data 1 marca 2016 roku, którą opatrzony został dokument, budzi wątpliwości, to z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby przedmiotowy dokument został podrobiony lub przerobiony, a tym samym cała czynność prawna była nieważna.

Pozwani zarzucili również Sądowi Rejonowemu w Łęczycy naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów z dokumentów prywatnych przedstawionych przez powoda w dniu 4 lipca 2017 roku w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, a następnie na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2017 roku, które w przekonaniu skarżących powinny zostać przedstawione w pozwie z dnia 24 października 2016 roku.

Należy mieć na uwadze, iż twierdzenia i dowody przedstawione po czasie właściwym nie będą pominięte jeżeli strona uprawdopodobni, że zgłasza je później bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 217 § 2 k.p.c.). Sąd powinien uwzględnić spóźnione twierdzenia i dowody także wówczas, jeżeli nie spowoduje to zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Należy się zgodzić, że dla oceny wpływu spóźnionego powołania na możliwość przewleczenia postępowania istotny będzie stan postępowania istniejący w momencie zgłaszania danego twierdzenia lub dowodu. Jeżeli postępowanie prowadzone po uwzględnieniu spóźnionego materiału procesowego trwałoby dłużej niż postępowanie, w którym materiał ten zostałby pominięty, to sąd takich twierdzeń i dowodów uwzględnić nie może (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 lutego 2017 r., I ACa 764/16).

Specyfika postępowania nakazowego przemawia zaś za oceną, że po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty powód powinien mieć dodatkowo możliwość powołania nowych twierdzeń i dowodów, bez ograniczeń przewidzianych przez przepisy regulujące zwykłe postępowanie rozpoznawcze dla etapu wniesienia pozwu w tym zakresie, w którym odnoszą się one do zarzutów od nakazu zapłaty. Te nowe twierdzenia i dowody powód może jednak zgłosić z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z regulacji zawartej w art. 217 § 2 k.p.c. (we właściwym czasie), a zatem niezwłocznie po doręczeniu powodowi zarzutów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2014 r., V ACa 151/14).

Rozważając zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powołanie nowych faktów i dowodów, pozostających w związku z wniesieniem przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty nie powinno być w związku z tym traktowane jako spóźnione, a zatem dowód w postaci oświadczenia o uznaniu długu, przedłożony przez powoda wraz z odpowiedzią na zarzuty od nakazu zapłaty, nie został przedstawiony z opóźnieniem jak wskazują pozwani i słusznie stał się podstawą ustaleń poczynionych przez Sąd I Instancji.

Pozwani zarzucili także Sądowi Rejonowemu w Łęczycy naruszenie prawa materialnego, tj. art. 554 k.c., poprzez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że do roszczenia powoda nie ma zastosowania 2-letni termin przedawnienia wskazany w tym przepisie, lecz zastosowanie ma 3-letni termin przedawnienia wymieniony w art. 118 k.c.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował 3-letni termin przedawnienia.

W świetle powyższego, okolicznością bezsporną było, iż zarówno powód jak i pozwane J. W. i M. W. są przedsiębiorcami oraz że pozwane stale współpracowały z powodem kupując od niego leki i środki farmaceutyczne, a tym samym roszczenia dochodzone niniejszym pozwem związane są z prowadzeniem działalności w rozumieniu art. 118 k.c.

Jak Sąd Okręgowy wskazał wcześniej, Sąd I Instancji dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w swoich rozważaniach odnosząc się do poszczególnych dowodów. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budziły zatem załączone w poczet zgromadzonego materiału dowodowego dokumenty, w tym treść dokumentu o uznaniu długu, podpisany przez pozwane, datowany na dzień 1 marca 2016 roku, ani tok rozumowania Sądu Rejonowego w Łęczycy, prowadzący do wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Z zebranego materiału Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i pozostające w zgodzie z doświadczeniem życiowym, w żadnym razie nienaruszające reguł swobodnej oceny dowodów. Przedstawiona zaś przez skarżącego ocena przeprowadzonego postępowania dowodowego stanowi własną, korzystną dla niego interpretację faktów.

Konkludując, Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów podnoszonych przez skarżących w apelacji. W świetle całokształtu okoliczności sprawy bezspornym jest, iż Sąd Rejonowy w Łęczycy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i nie dopuścił się naruszenia ani przepisów prawa procesowego, ani prawa materialnego.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.